

Zjednoczonych chwil sekundy — Fokosz

Od autora: Krótka dygresja o.....?

No właśnie, o czym tak naprawdę.....?

o Miłości? o Przyjaźni? O Życiu.

Bogiem, ten który pozna jego istotę, albowiem jest niepoznana.

I wspinamy się na tę "góre", a ta...

- pokryta śniegiem, niczym całun zimowy -

nie dając za wygraną,

Triumfuje...

Strąca nas raz za razem.

Wchodzimy - Zjeżdżamy - Wchodzimy.

Żyjemy dla tych kilku chwil frajdy.

Dla tych kilku chwil szczęścia.

Wspinamy się pod stok, - ciągniemy "sanki" -

niczym małolaty w zimie,

A i oto spotykamy kogoś

w pakcie przyjaźni - wchodzimy razem, -

by częściej się cieszyć, a chwile w minuty zamieniać...

Jedna stromość, jedna prosta, ale czy wchodzimy dalej?

Czy podaliśmy?

A może jedziemy teraz... A może, nie warto iść wyżej...

Ale, mamy siebie, więzy krwi złączyliśmy, i oto teraz.

Stoimy na grani a szczyt przed nami.

Zjeżdżamy - Wchodzimy - Zjeżdżamy.

Cykl zmienił już częstotliwość, ale czy na zawsze?

Czy aby na pewno?

Oto wybory nas ukształtowały,

a i oto zarazem chwile nas zmieniły.

Stoimy teraz razem.

Złączywszy siły,

dajemy radę, i gdy grzbiet nam już nie straszny,

znowuż stoimy na rozstaju gór i pytamy

Wchodzimy - Zjeżdżamy - Wchodzimy...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Fokosz, dodano 01.01.2018 20:10

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.